



DZIENNIK URZĘDOWY

WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

Lublin, dnia 13 lipca 2023 r.

Poz. 4500

Sygn. akt II SA/Lu 118/23



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2023 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie

w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia WSA Jerzy Parchomiuk
Sędziowie	Sędzia WSA Jerzy Drwal (sprawozdawca), Asesor sądowy Bartłomiej Pastucha
Protokolant	Specjalista Agnieszka Wojtas

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2023 r.

sprawy ze skargi Prokuratora Rejonowego w Łukowie

na uchwałę nr XXVIII/151/2020 Rady Gminy Krzywda z dnia 31 sierpnia 2020 r.

w sprawie uchwalenia „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Krzywda”

- I.** stwierdza nieważność § 4 ust. 1 lit. c „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Krzywda” stanowiącego załącznik do zaskarżonej uchwały;
- II.** w pozostałym zakresie skargę oddala.

Na oryginale właściwe podpisy; za zgodność z oryginałem.

Uzasadnienie

Do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie wpłynęła skarga Prokuratora Rejonowego w Łukowie (dalej także jako: Prokurator, skarżący) na uchwałę nr XXVIII/151/2020 Rady Gminy Krzywda z dnia 31 sierpnia 2020 r. w sprawie uchwalenia „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Krzywda” (dalej także jako: regulamin).

Uchwale zarzucono rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach poprzez uregulowanie w określonych w skardze jednostkach redakcyjnych załącznika do uchwały kwestii wykraczających poza upoważnienie ustawowe: poprzez wprowadzenie zakazu w § 4 ust. 1 lit. c mycia pojazdów samochodowych poza myjniami z wyłączeniem jedynie mycia nadwozia samochodu, a nadto zobligowanie w § 12 ust. 3 właściciela lub opiekuna psa do wyprowadzania psa tylko na smyczy, natomiast psów uznawanych za agresywne lub

zachowujących się w sposób agresywny - na smyczy i w kagańcu. Prokurator wniosł o stwierdzenie nieważności uchwały w tym zakresie.

W uzasadnieniu skargi Prokurator wskazał na orzecznictwo sądów administracyjnych, które uznają, że ograniczenie możliwości mycia samochodu jedynie do nadwozia pojazdu zawęża delegację ustawową z art. 4 ust. 2 pkt 1 lit. d ustawy.

Natomiast w zakresie zobowiązania właściciela lub opiekuna psa do wyprowadzania psa tylko na smyczy, natomiast psów uznawanych za agresywne lub zachowujących się w sposób agresywny - na smyczy i w kagańcu skarżący powołał się na orzeczenia sądów administracyjnych, które negują dopuszczalność wprowadzenia takiego ograniczenia. Między innymi wskazał, że istnieje grupa psów z natury łagodnych, przyjaznych człowiekowi, wykorzystywanych w dogoterapiach, szkolonych jako psy ratownicze, poszukujące ludzi zasypanych pod gruzami, zasypanych przez lawiny śnieżne, poszukujące ludzi zagubionych, czy będących przewodnikami niewidomych a także grupa małych, karłowatych psów towarzyszących. Brak zróżnicowania obowiązków osób utrzymujących psy w zakresie ochrony przez zagrożeniem dla innych ze względu na cechy osobnicze psów, prowadzi do kategorięcznego przypisywania odpowiedzialności karnoadministracyjnej za zachowania obiektywnie niemogące stwarzać jakiegokolwiek zagrożenia dla otoczenia. W konsekwencji powyższego zostaje naruszona zasada proporcjonalności wynikająca z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

W odpowiedzi na skargę Rada Gminy Krzywda (dalej także jako: Gmina) wniosła o oddalenie skargi.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie zważył, co następuje.

Skarga uzasadniona jest jedynie w części.

Na wstępie należy wskazać, że akty prawa miejscowego (jakim jest również zaskarżona uchwała) mogą być stanowione wyłącznie na podstawie i w granicach upoważnień zawartych w ustawie (art. 94 Konstytucji RP). Treść regulacji zawartej w danym akcie prawa miejscowego musi wynikać z upoważnienia ustawowego i nie może przekraczać zakresu tego upoważnienia. Samodzielność organów gminy w zakresie stanowienia prawa miejscowego zależy od rodzaju konkretnego aktu tj. inny jest zakres swobody regulacyjnej w przypadku aktów ustrojowych, inny w przypadku przepisów porządkowych (a jeszcze inny w przypadku tzw. aktów wykonawczych, z jakim mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie (art. 40 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym – Dz. U. 2020 r., poz. 713 ze zm.)). W badanym przypadku mamy do czynienia ze ścisłym zdeterninowaniem kompetencji gminy upoważnieniem ustawowym.

Rada gminy uchwaliła regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy na podstawie art. 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (w czasie wydania uchwały – Dz. U. 2020 r., poz. 1439, dalej jako: u.c.p.g.)

W świetle art. 4 ust. 2 u.c.p.g. regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy określa szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie gminy dotyczące wymagań w zakresie m. in. mycia i naprawy pojazdów samochodowych poza myjniami i warsztatami naprawczymi (pkt 1 lit. d), obowiązków osób utrzymujących zwierzęta domowe, mających na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi oraz przed zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku (pkt 6).

W pierwszym z zakwestionowanych przez Prokuratora przepisów (§ 4 ust. 1 lit. c regulaminu), Rada Gminy w zakresie dopuszczalności mycia pojazdów samochodowych poza myjniami, wskazała, że takie czynności są dopuszczalne tylko, gdy dotyczą nadwozia samochodu. Sąd przychylił się w tym zakresie do stanowiska skarżącego, gdyż prawodawca lokalny przekroczył upoważnienie ustawowe. Ograniczenie możliwości mycia pojazdów samochodowych poza myjniami jedynie do nadwozia pojazdu należy uznać za działanie nieuprawnione.

Przepis art. 4 ust. 2 pkt 1 lit. d u.c.p.g., upoważniał do określenia w regulaminie zasad i wymagań w zakresie mycia pojazdów samochodowych poza myjniami. Jak trafnie

wskazuje się w utrwalonym już w tym przedmiocie orzecznictwie organ podejmując uchwałę w tym zakresie jest zobligowany do wskazania warunków, by czynności te były dopuszczalne, nie zaś do ich ograniczania tych czynności do mycia określonych części samochodu. Chodzi tu przede wszystkim o warunki zapewniające zgodne z ustawą odprowadzanie nieczystości powstałych w wyniku mycia pojazdów. Nie ma natomiast upoważnienia do ograniczania możliwości mycia samochodu do ściśle określonych części samochodu. Powyższe uregulowanie stanowi naruszenie delegacji ustawowej, ograniczając przy tym zakres przedmiotowych dozwolonych zachowań (por. wyroki WSA w Lublinie m. in.: z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt II SA/Lu 91/21; z dnia 20 maja 2021 r., sygn. akt II SA/Lu 84/21; z dnia 1 czerwca 2021 r., sygn. akt II SA/Lu 58/21).

W orzecznictwie dostrzega się także, na co wskazał Prokurator, że takie ograniczenie jest w praktyce niewykonalne, gdyż mycie nadwozia, szczególnie niżej położonych części karoserii, oznacza w praktyce również mycie podwozia.

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że ograniczenie możliwości mycia samochodu jedynie do nadwozia zawęża delegację ustawową z art. 4 ust. 2 pkt 1 lit. d u.c.p.g. Skoro Sąd uznał, że przepis ten wychodzi poza zakres upoważnienia ustawowego, to należało stwierdzić nieważność zakwestionowanej regulacji § 4 ust. 1 lit. c Regulaminu.

Sąd nie dostrzegł jednakże przekroczenia przez organ uprawnień w treści § 12 ust. 3 regulaminu. Treść przepisu jest następująca: „właściciel lub opiekun psa obowiązany jest do wyprowadzania psa na smyczy, a psy uznawane za agresywne lub zachowujące się w sposób agresywny - na smyczy i w kagańcu.”

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że cały przepis dotyczy zwierząt domowych, a ust. 3 psów – jako zwierząt domowych. Nie budzi także wątpliwości, że ograniczenie dotyczy wyłącznie obszarów publicznych, przeznaczonych do wspólnego użytku.

Kwestie związane z nałożeniem w regulaminie utrzymania czystości i porządku tego rodzaju obowiązków budzą istotne wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie sądowym, w tym także w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 maja 2020 r., sygn. akt II OSK 2950/19 i z dnia 30 kwietnia 2020 r., sygn. akt II OSK 2541/19, CBOSA).

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie w składzie rozpoznającym sprawę stanął na stanowisku, że przepis art. 4 ust. 2 pkt 6 u.c.p.g. upoważnia radę gminy do sformułowania obowiązków właścicieli zwierząt domowych zmierzających do zapewnienia ochrony przed zagrożeniami, uciążliwościami oraz zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku, w tym także tych przewidujących konieczność wyprowadzania psów na smyczy lub w kagańcu. Postanowienia regulaminu wprowadzające obowiązek wyprowadzania psów na smyczy lub w kagańcu mają niewątpliwie na celu taką ochronę.

Odmiennej oceny tej kwestii nie uzasadnia odwołanie się do treści art. 10a ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. 2020 r., poz. 638 ze zm., dalej jako: u.o.z.). Regulacja ta dotyczy bowiem całkowicie innej kwestii, a mianowicie puszczania zwierząt, a nie ich wyprowadzania (prowadzenia). Czym innym pozostaje wyprowadzanie zwierzęcia, a czym innym puszczanie go wolno. Oba te przepisy obejmują swymi hipotezami różne sytuacje faktyczne.

Podkreślić należy, że zagrożenie, o którym mowa w art. 4 ust. 2 pkt 6 u.c.p.g. to nie tylko zagrożenie atakiem zwierzęcia, ale także sama psychiczna obawa, czy też dyskomfort osoby trzeciej, spowodowany tym, że pies porusza się obok bez smyczy (i kagańca).

Należy także wskazać, że omawiany przepis regulaminu spełnia wymóg proporcjonalności i ekwiwalentności wobec celu, któremu służyć ma regulacja z art. 4 ust. 2 pkt 6 u.c.p.g. z uwagi na niebudzącą wątpliwości okoliczność, że chodzi tu wyłącznie o wyprowadzanie psów na tereny przeznaczone do użytku publicznego („do wspólnego użytku”). Sąd ocenił, że sprawowanie kontroli nad zwierzęciem przy pomocy smyczy (i ewentualnie kagańca) daje większe prawdopodobieństwo zniwelowania

uciażliwości i zagrożenia dla osób przebywających na terenie przeznaczonym do wspólnego użytku niż kontrola werbalna czy kontrola gestem (por. wyroki NSA z dnia 29 stycznia 2021 r. w sprawie o sygn. III OSK 3137/21 i z dnia 27 października 2021 r. w sprawie o sygn. III OSK 4235/21).

Przeciwko takiej ocenie nie przemawia także to, że wprowadzony obowiązek prowadzenia psa na smyczy oraz – ras uznawanych za agresywne lub psów zachowujących się w sposób agresywny – także w kagańcu wprowadzono w sposób nieprzewidujący żadnych wyjątków, w tym tych wynikających z przepisów obowiązującego prawa. Jeżeli wyjątki takie wynikają z przepisów innych, bezwzględnie obowiązujących ustaw, to nie było potrzeby ich powtarzania w regulacji o charakterze regulaminu. Przedmiotowa regulacja ma charakter przepisu o charakterze ogólnym, od którego wyjątki mogą wynikać z przepisów o charakterze szczególnym.

Wbrew zarzutom skargi należy wskazać, że celowe jest, aby wszystkie psy, a zatem również małe (karłowate), poruszały się w przestrzeni publicznej na smyczy.

Nie ulega wątpliwości, że pies wyłącznie ze względu na swoje właściwości takie jak duża, silna budowa może wywoływać strach, podobnie jak zwierzę, które wprawdzie tych cech zewnętrznych nie ma, lecz charakteryzuje się nieustępliwością czy zjadłością. W takich sytuacjach psy mogą wywoływać u osób postronnych, szczególnie u dzieci i osób starszych, poczucie zagrożenia dla zdrowia i życia. W ocenie Sądu agresywne zachowanie nie zależy wyłącznie od rasy i gabarytów zwierzęcia, lecz jest związane z usposobieniem i ułożeniem psa. Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że zaatakować (np. ugryźć) lub wywołać strach może także mały pies, o niewielkiej wadze, czy też pies rasy uznawanej zazwyczaj za przyjazną i nieagresywną.

Należy mieć na uwadze, że z ogólnodostępnej przestrzeni publicznej korzystają również osoby, dla których kontakt z obcym zwierzęciem może stanowić źródło lęku czy stresu. Stąd też konieczność korzystania w takich miejscach ze smyczy, a w określonych przypadkach również kagańca, należy traktować jako element poszanowania praw wszystkich użytkowników tych terenów. Należy mieć bowiem również na uwadze poszanowanie praw także tych osób, które nie życzą sobie kontaktu z obcym zwierzęciem, obawiają się go lub wręcz kontakt taki z uwagi na ich stan zdrowia jest niepożądany lub nawet niebezpieczny. Wymaga podkreślenia, że regulacja taka chroni także inne zwierzęta (m. in. chore, nieagresywne), które mogą być narażone na atak nieprawidłowo prowadzonego psa.

W ocenie Sądu osoby decydujące się na utrzymywanie psów zaliczanych do ras agresywnych powinny zdawać sobie sprawę z ograniczeń z tym związanych oraz tego, że takie zwierzęta już ze względu na przyrodzone cechy stanowią dla innych użytkowników terenów publicznych większe zagrożenie niż zwierzęta niezakwalifikowane do takich ras. Świadomość owej przyrodzonej agresji zwierząt przebywających w przestrzeni publicznej może być szczególnym źródłem stresu i utrudniać, a nawet uniemożliwiać swobodne korzystanie z przestrzeni publicznej innym osobom.

W omawianym przepisie wprowadzono nakaz wyprowadzania psów zachowujących się w sposób agresywny na smyczy i w kagańcu. Jest to dookreślenie wystarczająco precyzyjne, należy przez nie rozumieć zachowanie wrogie, napastliwe, związane z użyciem przemocy. Jeżeli pies wykazuje się widoczną agresywnością, uzasadnione jest oczekiwanie, że opiekun poweźmie dodatkowe środki ochrony.

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że objęcie szczególnymi obowiązkami, w określonych sytuacjach, tych zwierząt które ze swej natury stanowią większe zagrożenie dla otoczenia nie przekracza zasady proporcjonalności wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Przy ocenie ewentualnego naruszenia tej zasady należało mieć bowiem na względzie nie tylko prawa i obowiązki osób sprawujących opiekę nad zwierzętami, ale też proporcję między stopniem naruszenia uprawnień jednostki, a rangą interesu publicznego do którego należy zaliczyć umożliwienie wszystkim obywatelom swobodnego i możliwe bezpiecznego korzystania z przestrzeni publicznej. W ocenie Sądu

nie budzi wątpliwości, iż taka szczególna ochrona powinna dotyczyć przede wszystkim osób nieporadnych ze względu na wiek lub stan zdrowia. Ochrona rozciąga się również na właścicieli zwierząt i same zwierzęta, dla których nierozważne korzystanie z przestrzeni publicznej, także przez innych użytkowników, może być nie tylko niekomfortowe, ale wręcz niebezpieczne.

Niewątpliwie w orzecznictwie pojawia się pogląd, iż nawet zwykłe środki ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia (smycz itp.) mogą w określonych sytuacjach prowadzić do działań niehumanitarnych. Jednak zaistnienie takich zdarzeń jest zwykle wynikiem działań lub zaniechań opiekuna zwierzęcia i nie może pozbawiać prawodawcy gminnego możliwości ustalenia zasad pozwalających zredukować występowanie zdarzeń niekomfortowych a nawet niebezpiecznych dla innych użytkowników w miejscach przeznaczonych do wspólnego użytku.

Nie ulega także wątpliwości, że właściciel może dostosować smycz (m.in. jej długość) czy inny rodzaj uwięzi, rodzaj i wielkość obroży, jak i kagańca do potrzeb czy stanu zdrowia psa. Potencjalne wystąpienie zdarzeń mających charakter niehumanitarnego traktowania zwierzęcia i wynikających z ich stosowania na etapie prowadzenia psa na miejsce uwolnienia, należy uznać za sytuację o charakterze na tyle wyjątkowym, że nie można na tej podstawie pozbawiać ochrony innych użytkowników miejsc publicznych.

Należy się także odnieść do podnoszonych w skardze i dość często powtarzanych w orzecznictwie sądów administracyjnych poglądów co do tego, że wprowadzanie tego rodzaju obowiązków należy uznać za niedopuszczalne, jeżeli nie uwzględnia ono specyficznych cech biologicznych, wieku, stanu zdrowia i fizjologii zwierząt. Sąd w składzie rozpoznającym sprawę stanowiska takiego nie podziela (por. również: wyrok NSA z dnia 27 października 2021 r. w sprawie o sygn. akt III OSK 4235/21, wyroki WSA w Lublinie: z dnia 16 września 2021 r. w sprawie o sygn. akt II SA/Lu 103/21 i w sprawie II SA/Lu 91/21, z dnia 1 lipca 2021 r. w sprawie o sygn. akt II SA/Lu 122/21).

Nie sposób uznać, że samo wyprowadzenie psa na spacer na smyczy lub w kagańcu ma charakter zachowania niehumanitarnego. Oczywiście, nałożenie psu kagańca lub smyczy ogranicza w określony sposób zwierzę, jednakże nie można przyjąć, że zachowanie takie - samo w sobie - stanowi dla zwierzęcia torturę, zwłaszcza, gdy uwzględnia się, że wyjście na spacer ma jedynie charakter epizodyczny i ograniczony w czasie. Uchwała nie przewiduje bowiem obowiązku permanentnego utrzymywania psa na smyczy, lecz jedynie obowiązek prowadzenia psa z takimi powszechnie przyjętymi środkami ostrożności. Oznacza to obowiązek przemieszczania się z psem na określonych zasadach do miejsca jego wypuszczenia. Regulacja ta koresponduje także z zasadą wyrażoną w art. 10a ust. 3 u.o.z., na mocy którego zabrania się puszczania psów bez możliwości ich kontroli i bez oznakowania umożliwiającego identyfikację właściciela lub opiekuna.

W tym miejscu należy zauważyć, że wskazywany powyżej art. 10a ust. 3 u.o.z. również nie przewiduje wyjątków od wprowadzonej normy. Zgodnie z hipotezą tego przepisu zakazane jest puszczanie psa bez uwięzi, nie wprowadzono jednak wyjątków wynikających ze stanu zdrowia psa, jego rozmiaru czy wieku (por. wyrok NSA z dnia 26 maja 2020 r., sygn. II OSK 2950/19).

Po drugie i co istotniejsze postulat uwzględnienia przy nakładaniu tego rodzaju wymogów takich okoliczności jak specyficzne cechy biologiczne, wiek, stan zdrowia i fizjologia psa, nie wydaje się w praktyce w ogóle możliwy do spełnienia – bowiem brak jest w obowiązującym obecnie porządku prawnym takich regulacji, które pozwoliłyby na jednoznaczne i nie budzące wątpliwości rozstrzygnięcie, które psy ze względu na swe cechy biologiczne, wiek, stan zdrowia i fizjologię, nie będą stwarzały jakiegokolwiek zagrożenia dla osób trzecich.

W szczególności co do zwierząt brak jest organów oraz procedur prawnych, w ramach których możliwe byłoby uzyskanie skutecznego wobec innych osób, rozstrzygnięcia o tym, że pies ze względu na swe cechy osobnicze, czy też wiek lub stan zdrowia, nie stwarza jakiegokolwiek zagrożenia dla osób trzecich.

Należy również wskazać, że obowiązek wyprowadzania psa w kagańcu i na uwięzi dotyczy wyłącznie ras uznawanych za agresywne lub wprost psów zachowujących się agresywnie. Wykaz ras psów uznawanych za agresywne sporządza się biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia bezpieczeństwa ludzi i zwierząt (art. 10 ust. 3 u.o.z.). U podstaw wprowadzenia tego ograniczenia leży agresja jako istotny element charakteru psa; jego cechy zewnętrzne mają w tym kontekście znaczenie drugorzędne – jednak należy zauważyć, że niepozorny wygląd może wręcz prowadzić u osoby postronnej do błędnych konkluzji co do usposobienia psa, zaś w konsekwencji do niezachowania szczególnej ostrożności.

Jak wskazano powyżej omawiany przepis dotyczy zwierząt domowych, a psy pełniące szczególne funkcje są objęte przepisami szczególnymi. Zgodnie z art. 4 pkt 17 u.o.z. przez zwierzę domowe rozumie się zwierzę tradycyjnie przebywające wraz z człowiekiem w jego domu lub innym odpowiednim pomieszczeniu, utrzymywane przez człowieka w charakterze jego towarzysza. Podkreślić należy, że ustawodawca uwydatnił cel trzymania takiego zwierzęcia tj. zaspokojenie potrzeb emocjonalnych, posiadanie podopiecznego, pupila, czasami również w charakterze ozdoby mieszkania (por. wyrok NSA z dnia 23 lipca 2019 r., sygn. II OSK 2299/17).

Zwierzęta, których profesjonalna tresura oraz używanie odbywa się na podstawie odrębnych przepisów, regulujących szczegółowe zasady działania jednostek Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Agencji Wywiadu, Policji, Straży Granicznej i innych formacji podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, Krajowej Administracji Skarbowej, ratownictwa oraz regulujących zasady szkolenia i wykorzystania psów - przewodników osób ociemniałych uznaje się za „zwierzęta wykorzystywane do celów specjalnych” (art. 4 pkt 20 u.o.z.).

Psy asystujące czy też pełniące służbę w Policji, Straży Granicznej i innych jednostkach wykonują na rzecz człowieka swego rodzaju pracę, która jest podstawowym celem utrzymania takiego zwierzęcia. Wymaga podkreślenia okoliczność, że wyższy poziom zaufania do tych zwierząt wynika z faktu, że przeszły profesjonalną tresurę, szkolenie, co umożliwi wprowadzenie na ich rzecz wyjątków (m. in. osoba niepełnosprawna nie jest zobowiązana do zakładania psu asystującemu kagańca oraz prowadzenia go na smyczy). Ustawodawca wprowadził szczególne regulacje dotyczące zwierząt wyszkolonych do wykonywania zadań na rzecz człowieka.

Należy zatem wskazać, że pies służbowy, pies asystujący i inne psy, które zawierają się w definicji zwierząt wykorzystywanych do celów specjalnych nie są objęte normą wskazanego przez skarżącego przepisu Regulaminu.

Reasumując powyższe rozważania należy wskazać, że ustawodawca z jednej strony nałożył na organ gminy prawo, a z drugiej strony obowiązek uregulowania obowiązków osób utrzymujących zwierzęta domowe, mających na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi to oczywistym jest, że stosowne zapisy obok interesów właścicieli zwierząt i samych zwierząt powinny uwzględniać interesy osób trzecich. Oceniana regulacja, z uwagi na ważenie dóbr (kwestii bezpieczeństwa i zdrowia) ludzi oraz zwierząt znajdujących się pod pieczęcią ich opiekunów, mogła więc zostać zamieszczona w regulaminie i pozostaje zgodna z upoważnieniem ustawowym.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że skarga Prokuratora jest częściowo zasadna, gdyż podjęcie zaskarżonej uchwały w części obejmującej § 4 ust. 1 lit. c jej załącznika tj. regulaminu nastąpiło z przekroczeniem ustawowego upoważnienia. W konsekwencji Sąd stwierdził nieważność uchwały w tej części na podstawie art. 147 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. 2023 r., poz. 259, dalej jako: p.p.s.a.), w pozostałym zaś zakresie skargę oddalił na podstawie art. 151 p.p.s.a.

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji.

Na oryginale właściwe podpisy; za zgodność z oryginałem.